



POWSPOMINAJMY ... - WIGILIE KLASOWE

Druga połowa grudnia to czas przygotowań do Świąt. W naszej szkole okres ten obfitował w wiele wydarzeń.

13 grudnia już tradycyjnie odbył się **Wieczór Poezji Wigilijnej** połączony ze słodkim poczęstunkiem. Na **lekcjach języka hiszpańskiego** uczniowie przedstawiali świąteczne prezentacje dotyczące zwyczajów związanych z Bożym Narodzeniem w Hiszpanii, a także przygotowywali wypieki pochodzące z Półwyspu Iberyjskiego.

Nie mogło również **zabraknąć tradycyjnych spotkań, czyli wigilii klasowych**, podczas których wręczano upominki, dzielono się opłatkiem i spożywano przygotowane smakołyki. Ukoronowaniem świątecznego okresu był **występ uczniów z klas drugich i pierwszych**. Młodzież przygotowała według własnego scenariusza **przepiękny musical**, który wszystkich wzruszył i wprowadził w iście świąteczny nastrój.

Do niektórych **przyszedł także święty Mikołaj**.

A skoro o nim mowa, to pamiętajcie, że możecie napisać do niego list. **Oliwka Janowska już to zrobiła**.



List do św. Mikołaja

Drogi Mikołaju,
Ty rozdajesz prezenty,
Tym co byli grzeczni w całym roku

I choć nieraz kręciła się łza w oku
Chociaż pięści zaciskały się ze złości
Proszę Cię, w te święta, o trochę czułości

Drogi Mikołaju,
Nie wiem czy zasłużyłam,
Lecz kto na miłość nie zasługuje?
Dajesz samochodziki, lalki,
dzieciom prezenty kupujesz

Sypiesz pieniędzmi czasem,
śnieg przy kominku zostawiasz
Ja Cię w te święta proszę,
byś ze mną porozmawiał

Nie ma już magii w tym wieku,
Duża już ze mnie dziewczynka
Lecz Ciebie, mój drogi,
Ciężko się zapomina

Dawałeś od dziecka prezenty,
Listy do Ciebie pisałam...
Zgubiłam to, mój kochany,
Gdzieś w drodze dorastania

I teraz piszę do Ciebie
Wysłuchaj po raz ostatni
Daj wiarę w siebie, miłość
Człowiek nie daje rady

Otul przyjazną dłonią
Tych co sami nie mogą
I bądź, odezwij się śmiało
Bo to jedyne, co mi pozostało

Wierzyć, że gdzieś tam jesteś...

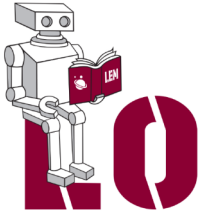
Ważne tematy:

- **WIGILIE KLASOWE**



W tym numerze:

TWÓRCZOŚĆ NASZYCH UCZNIÓW	2
ZE SZKOLNEGO PODWÓRKA	3
POWTÓRKA Z KORDIANA	4
PODSUMOWANIE I SEMESTRU W SPORCIE I W NAUCE	5



IM. STANISŁAWA LEMA
w Stanisławowie Pierwszym

UCHO LEMA

TWÓRCZOŚĆ NASZYCH UCZNIÓW

Pragniemy Wam zaprezentować zwiastun powieści, której tytułu jeszcze nie ujawnimy.

Przeczytajcie poniższy fragment autorstwa ucznia klasy II B, MIKOŁAJA BRYSIACZA.

Prolog

Dzwony zabiły. Słońce unosiło się majestatycznie nad horyzontem, a niosące ze sobą światło podarowało nocnym chmurom, które paląc się jasno, płynęły po spokojnym niebie. Wiatr latał po polach i lasach, lekko i rześko, nosząc nowinę o nowym dniu.

Chłód towarzyszył, a nasiąknięta wodą ziemia mogła zapaść się pod człowiekiem. Trawa mokra i oklapła, pomimo tego wciąż szorstkawa, w dalszym ciągu była prześlizczna, świecąca, odbijała się rosą.

Dzwony zabiły. Głos zawinął i poleciał wiele mil w różne strony. Dotarł po kaniony wyrzute, góry wyniosłe, wioski opustoszałe i lasy dzikie, zwierzyny pełne. Przeleciał też przez wielką równinę, na której od wielu lat mieściła się kaplica. W tym czasie także wiatr burzy zerwał się i po kilku chwilach na przestrzeni wielu mil pozostawił kawały świętej budowli. Tam, gdzie pierwotnie ją pozostawiono, w otoczeniu kamieni poukładanych jeden na drugim, ziemia poruszać się zaczęła, rozsuwać na boki. Cisnęło się tam coś, wygrzebywało, szukało słońca, ciepła, oddechu, a rękoma próbowało wydostać się na powietrze. Wreszcie złapało się i wyciągnęło z dołu. Tym czymś okazał się brudny, nagi mężczyzna. Nie wstał nawet, leżał tylko na brzuchu, na trawie mokrej i ziemi zimnej. Po chwili dźwignął się, słysząc lekki powiew wiatru i czując go na plecach. Podniósł się, ale nie wstał, klęknął tylko, bo na więcej mu sił nie starczyło. Twarz miał całą w ziemi i trawie, głowę tyś, sylwetkę wychudzoną, a oczy skierowane na niebo, rozwarte na tyle, że przez ziemi masę wciąż były idealnie widoczne.

Nagły ból, chłód, ostre przescycie w brzuchu, jakby to milion szpil w całe ciało trafiło, sprawił, że się poruszył. Zgiął się i skulił. Trzymał się uporczywie nad pasem, aż z ust plunął ciepłą krewią.

Cierpiał okropnie. W głowie czuł, jak mózg mu wypływa, a oczy zajęły się ogniem krwistym. Skóra żółkniała, potem zbladła, a po godzinie zaczęła gnić. Co więcej, krew wydostająca się z oczu i uszu zmniejszała ból. Pustka w nim nadeszła i przeszła. Wielokrotnie na krótko zasypiał, trząsł się i leżał w bezruchu. Paręset razy widział światło, ale kilkaset razy widział również mrok. Ciemność zimną i odrażającą, lecz do niej nie należał. Biel ciepłą i spokojną. Nie należał do niej również. Był pomiędzy śmiercią a życiem. Ciało rozrywało, dusza latała blisko, ale nie niosła pomocy. Nie było także przy nim anioła. Umierał, ale śmierć nie zamierzała go zabrać.

Nie sposób było powiedzieć, ile czasu minęło. Oczy mu wędrowały mimowolnie, a ciało trzęsło paśkudnie. Jeszcze nie skończył wymiotować krewią. Odzyskiwał powoli rozum, pierwsze myśli pojawiały się i znikwały. Narastały pytania. Stracił czucie całkowicie. Podniósł się mimo to. Oparł się o kamienie i usiadł. Rozejrzał się. Zobaczył na przesiąkniętej krewią ziemi ciemne mokre narządy. Nie domyślił się, póki nie zoczył skóry na rękach. Była ciemna i zgniła. Przełożył rękę do szyi. Nie czuł pulsu. Nic nie czuł. Rozejrzał się bardziej. Poza kaplicą widział ogromną równinę, a dalej las sięgający aż po horyzont. Nie poznawał terenów, mimo że z tej ziemi wyszedł. Pochylił się lekko. Głowa mu padła bezwładnie na kamień, ciągnąc za sobą resztę ciała. Oczy wpatrujące się przed siebie dostrzegły ptactwo na niebie, lecące jak kolejna chmura.

Położył rękę na kamień i zaczął się odpychać. Nogami próbował się wybić do góry, by stanąć o własnych siłach. Próbował mocno i czasem był blisko, lecz nie dawał rady. Aż w końcu spiął się w sobie i obiema rękami odepchnął się. Wstał, ale nawet oparty o kamienie miał problem, by utrzymać równowagę. Przez moment wydawało mu się, że coś czuje w prawym kolanie, lecz był to jedynie powód do przyklęknięcia. Jednak podniósł się. Wtedy ostatecznie a może przypadkowo, a może celowo, wiatr zawył dużo mocniej, a on postanowił odejść od kamieni. Nogi trzęsły się niemiłosiernie, trudno mu było utrzymać równowagę. Lecz gdy skupił się, gdy siła, jaką miał, przekazał odpowiednim członkom, wnet zrobił krok. Ciężki i lekko skrzywiony, ale zrobił. Później następny i kolejny. Szedł po miękkiej mokrej ziemi. Wyszedł z kapliczki. Kolejne kroki stawał coraz lżej, śmieiej. Szedł.

Zbliżała się noc ...

cdn. nastąpi

OSTATNIE CHWILE PRZED STUDNIÓWKĄ

Koniec semestru dla licealistów z klas IV to nie tylko ciężka praca, by osiągnąć jak najlepsze wyniki w nauce, ale także praca podczas wielu prób. Jakich?

Klasy IV oczywiście przygotowują się do swojej studniówki. Od kilku miesięcy wytrwale ćwiczą tradycyjny taniec, jakim jest polonez.

Uchylamy rąbka tajemnicy. Oto kilka zdjęć z ostatniej próby.



KLASY II W MUZEUM I NA LODOWISKU



11 stycznia 2024 r. klasy drugie naszego liceum, pod opieką wychowawczyń, **pani Katarzyny Osieckiej i pani Sylwii Żyszkowicz**, odwiedziły **Muzeum Historyczne w Legionowie**.

Była to okazja do zgłębienia tajników świata archeologów. Kustosz przedstawił poszczególne etapy prac archeologicznych - od sposobów poszukiwania przez wydobywanie zabytków oraz ich konserwację. Po prezentacji uczniowie zapoznali się z ekspozycją artefaktów znalezionych na terenie powiatu legionowskiego.

Dzięki tak bliskiemu spotkaniu z przeszłością, poznaliśmy nie tylko pracę archeologów, ale

również zobaczyliśmy ślady historii z naszych terenów.

Po części edukacyjnej nadszedł czas na trochę rozrywki i ruchu, **gdzie na tafli lodowiska można było sprawdzić swoje umiejętności łyżwiarskie**.

Był to przyjemnie i pożytecznie spędzony czas.

Redaktor Alicja Zapiór, II B

32. FINAŁ WOŚP

28 stycznia 2024 r. odbędzie się „**32 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Płuca po pandemii. Gry dla dzieci i dorosłych**”.

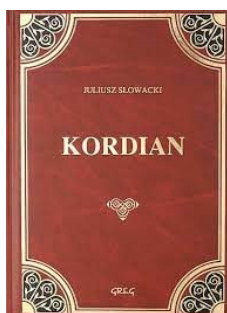
Wzorem ubiegłego roku w ramach WOŚP nasza szkoła organizuje stoisko w Szkole Podstawowej w Józefowie, na którym będziemy wystawiać gry, zabawki, książki, vouchery, gadzety i inne przedmioty, a następnie je sprzedawać, by uzyskaną kwotę przeznaczyć do puszek fundacji Jurka Owsiaaka.

Prosimy o przynoszenie rzeczy do gabinetu specjalistów, nawet podczas przerwy zimowej.

Liczymy na Wasze wsparcie! Siema!



LEKTURA - *KORDIAN* J. Słowackiego



Książka rozpoczyna się od Przygotowania. Jesteśmy w chacie Twardowskiego w roku 1799. Czarownica i diabły na czele z szatanem tworzą postacie, które są przywódcami powstania listopadowego. Ich stworzenie symbolizuje nadejście trudnych czasów dla Polski.

Następną częścią jest Prolog, w którym przedstawione zostają trzy koncepcje poezji.

Akcja utworu rozpoczyna się na dziecińcu domu, gdzie pod lipą siedzi 15-letni Kordian, który przeżywa zawód miłosny spowodowany odrzuceniem przez Laurę. Bohater czuje się apatyczny, nie widzi sensu życia, dlatego służący Grzegorz opowiada mu trzy bajki zachęcające go do działania. Przez odrzuconą miłość chce popełnić samobójstwo.

Następnie akcja przenosi się do Londynu, gdzie Kordian zaczyna rozumieć, co rządzi światem. W Dover odkrywa dzieło Szekspira. Udaje się także do Włoch i poznaje Wioletkę, która kocha tylko jego pieniądze. W Watykanie odbywa audiencję u papieża, który radzi mu by Polacy byli posłusznymi carowi. Ostatecznie trafia na szczyt Mont Blanc, gdzie początkowo czuł lęk i niepewność. Jednak następuje w nim przemiana, która uwidacznia się w słowach: „Jam jest posąg człowieka na posągu świata”. Staje się wówczas pewny siebie i zdeterminowany do walki. Mówiąc: „Polska Winkelriedem narodów”, zachęca wszystkich rodaków do walki.

Następnie przenosimy się do Warszawy, gdzie odbywa się koronacja cara Mikołaja I. Uroczystości towarzyszy tłum gapiów. Podczas spotkania spiskowców (ubranych w maski) dochodzi do konfrontacji zwolenników porzucenia planów zamachu na cara. Kiedy w głosowaniu okazuje się, że większość rezygnuje z zabicia Mikołaja I. Podchorążym zrywa maskę, ukazując swoją prawdziwą tożsamość. Okazuje się, że jest to Kordian, który zamierza poświęcić się i samodzielnie dokonać zamachu.



W kolejnej scenie widzimy go przemierzającego przez sale Zamku Królewskiego. W jego podróży towarzyszą mu Strach i Imaginacja, które powodują tak silne emocje, że bohater mdleje przed sypialnią cara. Kiedy Mikołaj I odkrywa co się dzieje, nakazuje aresztować Kordiana. Bohater początkowo zostaje zamknięty w szpitalu wariatów, gdzie odwiedza go Doktor, którym jest tak naprawdę Mefistofeles. Diabeł sukcesywnie obnaża wszystkie złudne przekonania Kordiana.

Bohater początkowo zostaje zamknięty w szpitalu wariatów, gdzie odwiedza go Doktor, którym jest tak naprawdę Mefistofeles. Diabeł sukcesywnie obnaża wszystkie złudne przekonania Kordiana. Niszczy całą jego wiarę w sens wszystkich podjętych do tej pory działań, a na koniec konfrontuje go z dwoma wariatami, z których jeden uważa, że jest krzyżem, do którego został przybity Jezus, zaś drugi sądzi, że podtrzymuje niebo.

W kolejnej scenie Kordian mierzy się z wyzwaniem, jakie rzuca mu Książę Konstanty. Obiecuje, że daruje mu życie, jeżeli ten przeskoczy na koniu ponad bagnety i karabinami. Kordianowi się to udaje, co wzbudza zachwyt księcia. Car jednak nadal zamierza nakazać rozstrzelanie Kordiana.

Bohater odbywa spowiedź, mówi o porażkach swojego życia, czuje się osamotniony i przegrany. Ostatnią osobą, z którą się żegna, jest Grzegorz. Zaraz po tym Kordian zostaje poinformowany o tym, że ma zostać rozstrzelany. Tymczasem w Zamku Królewskim toczy się starcie cara i Konstantego. Bracia wypominają sobie wzajemnie grzechy i haniebne czyny. Kiedy Konstanty mówi, że ma całe wojsko za sobą, car łamie się i podpisuje nakaz uwolnienia Kordiana.

Na Placu Marsowym trwają już przygotowania do stracenia bohatera. Tuż przed strzałem tłum dostrzega pędzącego gońca, natomiast oficer dyrygujący egzekucją nie zauważa go.



*Opracowanie redaktor Hanna Piwowar
i redaktor Kinga Policewicz, II B*

PODSUMOWANIE I SEMESTRU

W SPORCIE

Pora podsumować osiągnięcia sportowe w pierwszym semestrze roku szkolnego 2023/2024. Zatem przypomnijmy sobie wielkie emocje i triumfy reprezentantów naszego liceum.

Pierwsze trofea w tym roku szkolnym zdobyliśmy **28 września** podczas **Mistrzostw Powiatu dziewcząt w piłce nożnej**. Po zaciętych meczach nasze liceum uplasowało się na II miejscu! Październik to czas biegów przełajowych i tutaj nie zawiedliśmy pokładanych nadziei! 3 października w Komornicy miały miejsce **indywidualne biegi przełajowe**, a do etapu między powiatowego zakwalifikowali się: **Maciej Kloc** I miejsce, **Alicja Zapiór** II miejsce, **Lena Skiba** IV miejsce, **Kateryna Demkiv** VI miejsce, **Mateusz Sabala** IX miejsce w swojej kategorii wiekowej, **Dawid Topolski** IX miejsce. **W klasyfikacji generalnej dziewczyny uplasowały się na III miejscu, a chłopcy na miejscu II.**

Bardzo szybko, bo już **5 października** w rywalizacji sztafetowej, zarówno dziewczęta jak i chłopcy, stanęli na podium, zdobywając srebrne medale dla naszego liceum. Kilka dni później - **12 października**, podczas **Mistrzostw Powiatu chłopców w piłce nożnej** cieszyliśmy się z wygranej II miejsca. Jeszcze emocje piłkarskie nie opadły, a już w dniach **14-15 października** uczeń klasy 2B **Juliusz Bojanowski** zdobył dwa złote medale podczas **Warszawskiej Olimpiady Młodzieży w wioślarstwie**. I jak na październik przystało, to nie był koniec emocji, ponieważ w ostatni weekend października **Michał Pitus**



wywalczył na dystansie 100 m stylem grzbietowym złoty medal oraz srebrny medal za 100 m stylem klasycznym w trakcie **Mistrzostw Ostrołęki w pływaniu**. **Listopad** rozpoczął się sukcesami **Emilii Szatarskiej** z klasy 1A, która w dniach 8-10 listopada została **mistrzynią Polski w stylu klasycznym** na dystansie 100 m oraz zajęła II miejsce na dystansie 200

w tym samym stylu. Natomiast **grudzień** to sukcesy drużynowe – 14 grudnia podczas **Mistrzostw Powiatu w piłce koszykowej dziewczęta** zajęły I miejsce, a 18 grudnia w zawodach z unihokeja dziewczęta pokonały rywalki, zdobywając złoty medal.

Podczas podsumowania rozgrywek sportowych w ramach **Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w sezonie sportowym 2022/2023** nasze liceum zajęło **III miejsce w klasyfikacji generalnej szkół**, w kategorii „Licealiada”.

Pani Anna Wenerska otrzymała **brązową odznakę „Za zasługi dla Sportu”** oraz nagrodę za popularyzację sportu wśród młodzieży.

Należy wspomnieć, że nasi uczniowie i uczennice nie tylko rywalizują i zdobywają sportowe laury, ale również w dniach 8-10 listopada wzięli udział w **szkoleniu - młodzieżowy sędzia piłki siatkowej w Olecku**, zdając pozytywnie egzamin teoretyczny i praktyczny.



Dziękujemy za sportowe emocje i radość z odniesionych zwycięstw. Czekamy na sportowe zmagania w nadchodzącym semestrze.

Redaktor Alicja Zapiór, II B

W NAUCE

10 stycznia odbyła się rada pedagogiczna, na której **dokonano podsumowania klasyfikacji za I semestr nauki**. Mamy nadzieję, że po feriach każdy z Was bardziej zmobilizuje się do nauki, a to na pewno zaowocuje jeszcze lepszymi wynikami.

Tymczasem **życzymy wszystkim udanego odpoczynku.**

Redakcja

